

# Rwędziomanius 1 reżanica 8098

1. Dane osobiste Jarosław Stefanica: mi. ochotn.; lat 1911; uroczn. w M. C. K. (6 tyg.) 8098

2. Data i okoliczności zamieszkania. Arestowanie i wywiezienie z rodziną z rodzicami dn. 10. II. 1940 r. Arestowanie nastąpiło niespodziewanie w nocy o godz. 3-ej. Poród i przerywany był nam niespane. Transportem tym do Arestowania był ojciec lesniczy i sadowniczy (takuś był komisarzem ochrony lasu) Porządano nam w więzieniu 30 rodzin niecy.

3. Lasowa roba (przebieg). Obiada: Ikenches. miasto Tajret przez Kmitok, prairie Udoerny.

4. Opis roba. Teren górny. Ogromne lasy (tejsi). Pono teki prairie 60 km od miasta (Tajretu). Baraki stare brudne, zapluskowane, po 30 rodzin w Kordyna. Łóżek nie było. Żadnych, nich drewniane przetrone nary.

Higienna trudna do utrzymania. Brak wody i mydła. Stronna roba były najniebezpiecznymi temu przeszkadza. Zimno nary były tak stronne, że w mieszkaniu zamarzła woda.

Skład (przebieg) reżanicy. Polaków-katolików 50% Reszta: białorusini, Inteligencja i m. m. 2 procentów

Stosunki Białońskie do Polaków okropny. Hydromiowa  
ni się oni z inteligencji polskiej, chociaż byli  
obronicielami. Dużo osób zostało z ich powodu uci-  
sławianych i wyrzeczonych do więzień. Jednak sto-  
pmiowa, a szczególnie po ogłoszeniu amnestii stosunki  
tew znacznie się poprawiły.

8098

Życie w obozie. Mieszkanie w barakach. Wzrost ma-  
te kobiety z małymi rybkami, w każdym bara-  
ku po 30 rodzin. 3 małe ielone piecyki, a więc  
okropnie przedstawia się kwestia przygotowania  
posiłków. Praca była przymusowa od 16 lat. Zdobane  
były normy. Wynagrodzenie było tak małe, że  
nie wystarczało na chleb. Woda Tura była mydloną  
kąpielą, w łazienkach i przy myciu dnie. Omywanie  
nie ubrania nie mówię w tym wypadku o ciepłym  
kąpielu było tak strasznie potrzebne było niemniej  
wody. Puro przyniesiono perkal, który mieli prawo  
nabyć tylko "szlachanicy" (ci którzy wyrobiali normy)  
Wygwieńcie przedstawiało się stokrój gony od wys-  
kiego. Chleb otrzymywali tylko pracownicy po 50 g.  
Od czasu do czasu ~~sta~~ sprzedawano na kartki

robotniczy trochę jakiegoś karny, prawdopodobnie owoce lub sojg.

1) Stosunek S.K.W.S. do Polaków był okropny. Odbiera-

8098

ty się ciężkie overstrawanie, przestępowanie i bezkarnie  
atakowanie i sądy za t.z. „proqui” (nie pojsie do pracy)

Na mie wykonywano jakiegos ~~marka~~ rany karno do  
t.z. „chotodney”. była wilgotna zimna piwnica, w  
w której trzymano niewolę po kilka dni. Informacje  
o Polsce były bardzo steps i niepo kaitnywe.

2) Pomoc lekarska. Na 6 przelotkow Polakow byli

jedek szpital. Do lekarzy prawie ze nie bylo. na  
proszkow byli 18-letni felerer, który nie potra-

fił nawet robic zastrzykow. imierkelnośc byla ogra-  
niona. Mac ofiar zabraty epidemie tyfusu brun-  
nego i deryntorie. ze zmarlych paruzkiem nar-

wiskie Trociniskiej Janiny l. 15 z 9 rodu, i imie leknie  
Karkiego Josefa z Brestia m. p. z braku witamin

pranowata, kurse ikoprota.

3) Chy i jakie bylo leczenie z brzojeno? bo wopny  
niemiecko-rosyjskim utrzymywališmy leczenie  
z rodnim (po a robotem rosyjskim) dostawališmy

